

**Do
Jaśnie Wielmożnego Biskupa
Diecezyi Podlaskiej.**

Trzydzieści lat już dobiega, jak Duchowieństwo Polskie, stojąc na strażnicy Katolickiej Religii, od dziewięciu wieków na ziemi naszej zaszczonej, i przez większość narodu wyznawanej widzi z boleścią i coraz bardziej wzrastającą trwogą że nawet przyznane krajowi prawa wyznawcom jej koniecznej swobody sumienia nie zapewniają.

Kiedy w skutek powstania narodu w 1830 r cofniętą została Ustawa Konstytucyjna z 1815. Kongressem Wiedeńskim zawarowana w jej miejsce Rodzic dzisiaj panującego nam Monarchy nadał królestwu Statut Organiczny, który chociaż uszczuplił przywileje tąż Konstytucją przyznane we względzie jednak Religii Katolickiej nie zmienił dawniejszej zasady i w art.: 5 zapewnił:

„iż Religia Katolicka jako przez największą część narodu wyznawana będzie zawsze szczególnym przedmiotem opieki i protekcji Rządu”-

Atoli to prawo pozostał tylko ma papierze, ale nigdy ściśle w wykonanie nie weszło.-

Przyrzeczenie albowiem szczególniejszej opieki i protekcji Rządu przedewszystkim i najbardziej to znaczyć by powinno, że wszystko, co do sumienia należy, byłoby w niczem nie nadwierało porządku i dobra społecznego, szanownem i rozstrzyganiu właściwej tj. Duchownej Władzy, pozostawionem będzie.

Tymczasem tu wolność sumienia, najkonieczniejsza z potrzeb ludzkich, od dawna już unas tylko do pamiątek przeszłości należy.-

Zaraz albowiem po ogłoszeniu Statutu Organicznego, wyszły od władz krajem zarządzających liczne rozporządzenia, które wbrew zapewnieniu szczególniejszej opieki i protekcji Rządu poczęły:

1° ścieśniać jurysdykcję Biskupów; zabraniając im wydawać ogólne rozporządzenia Diecezalne w rzeczach wiary ś. dotyczących, bez poddania ich poprzednio pod administracyjną cenzurę-

2° krępować wykonywanie najważniejszych z obowiązków Kapłańskiego urzędu; zakazują uczyć lud wierny po Katolicku i tłumaczyć wedle rozumienia powszechnego Kościoła dogmatu wiary świętej. /: Reskrypt Jenerała Rüdiger z d 2/14 Lipca 1854./:

3° obciążać wreszcie sumienia wiernych przeciwnemi zasadom Katolickiej wiary i postanowieniom Stolicy Apostolskiej, rozporządzeniami o Małżeństwach, tak zwanych mieszanych.-

Najcięższą a toli ujmę przepisom ś. wiary naszej przyniósł Kodex karny w r. 1847. Królestwu nadany, w kutrem Rozdział II mianowicie artykułami oddziału

pierwszego i drugiego, zapewniając wszelką swobodę wierze prawosławnej, Katolickiej tak dalece ścieśnia i krępuje, iż żaden sumienny kapłan, bez zaparcia się obowiązków swego posłannictwa, zastosować się do nich nie może.-

Kiedy albowiem jeden z najgłośniejszych celów Kapłaństwa katolickiego opiera się na wyraźnym rozkazie Zbawiciela: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody chrząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Ś;” to artykuły rzeczony tego Kodeksu na Kapłanów sumiennie go spełniających surowe wymierzają kary.-

Gdzież więc jest owa zagwarantowana art.5 Statutu Organicznego wolność wyznania religijnego, i przyrzeczona –„ w równym stopniu dla osób duchownych wszelkich wyznań protekcja;” kiedy rozdział II kodeksu karnego jedynie i wyłącznie rozszerzenie prawosławia, kosztem Katolickiego wyznania, ma na celu;-

My Kapłani Katolicy nie przywłaszczmy sobie prawa narzucaniu przemocą wyznawcom innych religii swoich przekonań, gdyż wiemy, że kierunek i oświecenie sumień ludzkich jest w rękę Boga i do łaski jego zeleży; ale zostawiając słuchającym Słowa Bożego, przez Nas głoszonego, niezawistą możliwość, aby tak do zaspokojenia swych moralnych potrzeb wybrali drogę, jaką im własne ich wskaże przekonanie; mamy nawzajem prawo domagać się, aby nam rozkaz wyraźny Zbawiciela i posłannictwo nasze swobodnie wykonywać wolno było.-

Od przepisów zaś Kościoła Ś., którego członkami jesteśmy żadną miarą i dla jakichbądź widoków odstępować nam nie wolno: owszem życie nawet, gdyby tego było potrzeba, podłożyć za nie jest naszym obowiązkiem,-

Dla tego też, tak we własnym, jak równie w powierzony Straży naszej trzódki Chrześc. imieniu, zanosimy do Waszej Excelencyi Dostojny i Czcinajgodniejszy nasz Pasterzu prośbę:

Abyś porozumiawszy się z innymi Rządzcami Diecezyi, ponieść raczył do Tronu prośby i zażalenia nasze a mianowicie:

aby wszystkie ustawy prawodawstwa jak nie mniej rozporządzenia władz wykonawczych, krępujące swobodę i rozwój Świętej Wiary Rzymsko Katolickiej, przez największą część mieszkańców Polski wyznawanej uchylonemi zostały.-

Waszej Excelencyi przywiązani Synowie i wierni słudzy Duchowni Dekanatu Łaskarzewskiego

Dnia 12 Września 1861r.

*X August Balcewicz
X. Laurenty Lewandowski
X. Kazimierz Jasiński
X. Kassyan Radkowski.-
X Yulijan Wajny
X. Seweryn Paszkowski
X. Józef Burzański
X. Józef Szummer*

X. Jan Chyczewski
X. Wojciech Bucelski p.k.

Ks. Leonard Szymański

Ks. Ignacy Ostałowski

Ks. Ludwik Gurzyński

Ks. Leon Korolec

Ks. Alfons Rempalski pm”.